



Zostało niewiele czasu!
Do 28 listopada można zgłaszać propozycje do budżetu obywatelskiego. Do podziału jest 6 mln zł! Sami zdecydujemy, na co te pieniądze wydać. Nowy chodnik, remont schodów, poprawa oświetlenia? Co jest jeszcze do zrobienia w mieście?

>> 6

W NIEDZIELE WYBORY

- Trzeba iść i głosować! – zgodnie twierdzą pytani przez nas zielonogórzanie. Dlaczego? Bo wybierzemy ludzi, którzy będą rządzić województwem i decydować, na co wydać olbrzymie pieniądze z Unii Europejskiej.



Barbara Korzeniowska

- Nikomu nie wolno narzucać punktu widzenia. Również w sprawie wyborów. Sama do głosowania podchodzę bardzo poważnie. To mój obowiązek. Bo jeśli ma być lepiej, bo jeśli mam mieć choćby minimalny wpływ na bieg spraw publicznych, bo jeśli chcę zmian, to muszę oddać głos. Innej drogi nie widzę. Biernie stojąc z boku, oddajemy prawo decyzji w inne ręce. Jeśli tego nie chcemy, pójdźmy do lokali wyborczych.



Stefan Młynarek

- Mnie nie trzeba namawiać, zawsze chodzę na wybory. Głosowanie uważam za swój obywatelski obowiązek. Przecież każde wybory są ważne. Tegoroczne, do sejmiku województwa, postrzegam jako jedno z ważniejszych, chodzi przecież o duże pieniądze, które będą w dyspozycji nowych władz województwa. Wszystkim wahającym się mogę powiedzieć tylko jedno - zamiast narzekać, idźcie i głosujcie. Wasz los w waszych rękach!



Maciej Wieczorek

- Moi znajomi traktują głosowanie jako szansę na zmianę, na rozbięcie układu politycznego, który w sejmiku dominuje od dwóch kadencji. Nasza motywacja jest prosta: jeśli chcemy realizacji naszych pomysłów, to musimy wprowadzić do sejmiku ludzi, którzy będą gotowi wspierać potrzeby młodego pokolenia nie deklaratywnie, tylko faktycznie. Dlatego namawiam młodych - głosujcie, zamiast wyjeżdżać do Londynu.



Małgorzata Zakrocka

- Udział w wyborach nie jest obowiązkiem, tylko przywilejem. To jeden z istotnych wymiarów naszej osobistej wolności. Wszystkim lekceważącym wybory przypominam, że jeśli chcą zmian na lepsze, to muszą dać wyraz własnej woli, czyli wrzucić swój głos do urny. W takim przekonaniu wychowywałam córkę Weronikę. Dziś nie muszę mobilizować członków rodziny. Doskonale wiedzą, że jak wybory, to trzeba głosować.



Robert Czechowski, dyrektor teatru:

- Nie po to nasi dziadkowie walczyli o wolność, abyśmy teraz siedzieli w domu, gdy waży się nasza przyszłość. Rozumiem, że można nie wiedzieć, na kogo oddać głos. Wtedy trzeba zainteresować się regionalną sceną polityczną, zasięgnąć rady u znajomych. Skonfrontować programy kandydatów i poznać ich dorobek, można w tym celu skorzystać z internetu. Zlekceważenie wyborów nie zaświadczyłoby o naszej kulturze politycznej.



Prof. Czesław Osekowski, były rektor UZ:

- Sejmik województwa ma decydujący wpływ na losy województwa. Na jego cywilizacyjną przegraną lub sukces. Z powodu bardzo dużych sum pieniędzy, jakie będzie dzielił w najbliższych latach. To dlatego nie jest obojętne, kto będzie nami rządził. Zwróćmy uwagę na programy kandydatów, czy myślą w kategoriach regionu, czy tylko o swoich politycznych ugrupowaniach. Pytajmy i głosujmy. To istota i sens demokracji.



Piotr Pudłowski, prezes Gazstalu

- Te wybory do sejmiku postrzegam jako jedno z najważniejszych w historii regionu. Nowe władze dzieląc będą bardzo duże pieniądze. Jak będą dzielone: głupio czy mądrze, i czy uczciwie - oto jest pytanie. Narzekać jest najłatwiej. Ale podjęcie decyzji: na kogo zagłosuję, kogo obdarzę zaufaniem, wymaga głębszego namysłu i odpowiedzialności. Bo skutki naszych wyborów będą bardzo poważne. Dlatego apeluję: głosujmy!



Ryszard Szcząchor, współwłaściciel Aldemedu

- Polityka zdrowotna sejmiku na długie lata zadecyduje o dostępności usług medycznych w regionie. Jak będą zarządzane publiczne szpitale, które będą oddłużane i przekształcane? Czy prywatna służba zdrowia będzie traktowana po macoszemu? Pytań jest wiele, każde ważne. Powinniśmy głosować, by mieć wpływ na decyzje sejmiku i zarządu województwa. Nasz głos albo wpłynie na kontynuację polityki, albo na jej zmianę.



Sebastian Ciemnoczołowski, PO

- Głosować do sejmiku trzeba, bo nieobecni nie mają racji. Jeśli nie pójdziemy do urn, skażemy się na milczenie, podważając sens wysiłku przodków, którzy gotowi byli do największych poświęceń w imię wolności. Dziś nie musimy bronić swojej dużej i małej ojczyzny. Dziś zobowiązani jesteśmy do obywatelskiej aktywności, chyba ostatejniej naszej prawdziwej powinności wobec gminnej, regionalnej i narodowej wspólnoty.



Czesław Fiedorowicz, PSL

- Nigdy wcześniej i chyba już nigdy w przyszłości, sejmik i zarząd województwa nie będą dzielić równie dużych pieniędzy. Dlatego nasza postawa, właśnie podczas najbliższych wyborów, jest tak ważna. Bo to od naszych wskazań zależy będzie polityka sejmiku i zarządu województwa. To od naszych wyborów zależeć będą priorytety rozwojowe województwa. Najbliższe cztery lata zadecydują o przyszłości całego regionu.



Lidia Gryko, SLD

- Potoczna opinia głosi, że samorząd i zarząd województwa nie mają większego wpływu na jakość życia przysiółkowego Kowalskiego. Według mnie, jest wręcz odwrotnie. Jeśli chcemy, by poziom oświaty w regionie osiągnął wysoki poziom, to musimy pójść do wyborów i oddać swój głos na takich kandydatów, którzy zagwarantują wysokie nakłady finansowe na szkolnictwo. Ignorowanie wyborów to ignorowanie własnej przyszłości.



Zbigniew Kościak, PiS

- Namawiam do wzięcia udziału w wyborach do sejmiku. To podczas przyszłej kadencji decydować się będą losy ok. 906 mln euro, czyli 4 mld zł. Jeśli nie pójdziemy głosować, sami pozbawimy się wpływu na sposób dzielenia tych pieniędzy. I będzie nam wstyd, gdyby się miało okazać, że mieszkańcy samorządowej stolicy województwa najmniej licznie pomaszerowali do urn. Mamy więc dwa istotne powody, by pójść na wybory. (pm, kg)



Drodzy Zielonogórzanie!

W niedzielę wybory samorządowe. Gorąco namawiam was: idźcie na wybory. Głosujcie!

My, zielonogórzanie, w tym roku wykazaliśmy się już wielkim obywatelskim zaangażowaniem. Za niespełna dwa miesiące formalnie połączymy nasze dwa samorządy i staniemy się jednym dużym organizmem. Bo tak chcieliśmy. Tak zadecydowaliśmy w gminnym referen-

dum, które pobiło wszelkie rekordy frekwencji. Tak zadecydowaliśmy w miejskich konsultacjach, gdzie wypowiedziało się ponad 30 tys. mieszkańców.

Mamy powód do dumy. Nikomu w Polsce to się jeszcze nie udało. A nam tak! Udowodniliśmy, że to my, mieszkańcy, sami chcemy decydować o swoim losie, o tym, jak będzie się rozwijać nasze miasto, nasze sołectwo.

Wiem, że obecne wybory samorządowe nie niosą tyle emocji, co zwykle, bo nie wybieramy miejskich radnych i prezydenta. Nie są jednak mniej ważne.

Będziemy przecież głosować na radnych sejmiku województwa.

To ważne, kto będzie rządził w naszym województwie. To w sejmiku będą zapadać decyzje w sprawie podziału olbrzymich unijnych funduszy. Powinniśmy mieć na to wpływ. Od tego zależy nasz los. Od tego zależy jakość naszego życia.

Dlatego musimy zadbać, by mieć w sejmiku swoją liczną i dobrą reprezentację. Jeszcze raz apeluję: drodzy zielonogórzanie, idźcie na wybory. Głosujcie!

Janusz Kubicki

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W ZIELONEJ GÓRZE >>>>



I mali, i duzi, dziarsko maszerowali ulicami. Obowiązkowo z pieśnią na ustach i flagami w barwach narodowych. Na pierwszy zielonogórski Marsz dla Niepodległej zaprosili politycy PiS. Fot. Archiwum organizatora



W plenerowej Kawiarni „Niepodległość” można było m.in. napić się kawy, pospiewać patriotyczne pieśni. Marszałek Elżbieta Polak rozdawała srebrne orzełki i biało-czerwone kotyliony. Fot. Archiwum Urzędu Marszałkowskiego



Z Zielonej Góry do Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie wyruszyła imponująca kolumna cyklistów. Rowerowa Niepodległa miała nie lada przewodnika - transporter opancerzony BTR-152! Fot. Archiwum LMW w Drzonowie

W ZIELONEJ GÓRZE

Kubasiewicz o mroku

Ciepły blask latarni kładzie się na nocnej czerni bruku... To zdjęcie zaprasza na wystawę fotografii Krzysztofa Kubasiewicza. Wernisaż „Złotego mroku” w ten piątek, 14 listopada, o 17.30 w Polsko-Niemieckim Centrum Promocji i Informacji Turystycznej (ratusz).

(dsp)

W RACULI

Ciach w świetlicy

W środę, 19 listopada, o 19.00, w świetlicy odbędzie się I Raculski Wieczór Kabaretowy. - Pierwsza taka impreza w Raculi i od razu mocne uderzenie! Wystąpi kabaret Ciach - cieszą się organizatorzy, Stowarzyszenie na rzecz Promocji Wsi Racula. Wstęp wolny.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Mistrzowie snookera

W galerii Focus Mall, jeszcze do soboty, 15 listopada, podziwiać można międzynarodowe gwiazdy snookera - w ramach 5. edycji turnieju Lotto&Hot Shots Masters. Turniej odbywa się w godzinach pracy galerii. Ambasadorem wydarzenia jest aktor Leszek Li-chota.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Kto wygrał konkurs?

ZOK zaprasza na rozstrzygnięcie II Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Anny German - Idę wpatrzona w horyzont. Spośród 600 wierszy jury wybrało trzech laureatów i trzech wyróżnionych. Spotkanie w przyszłą sobotę, 22 listopada, o 18.00 w Hydro(z)gadce.

(dsp)

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Można wyśpiewać z siebie chorobę

- Gdy członek naszej grupy przychodzi przeziębiony na próbę, od razu mówimy: wyśpiewaj z siebie chorobę. Śpiew biały skutecznie rozładowuje stresi czy nadmierne napięcie mięśniowe - tłumaczy Anna Szczęśna.

- Muzyka poważna, jazzowa, rockowa czy popowa coraz częściej sięga po tzw. etniczne brzmienia. Ze znużenia i przesytu czy z potrzeby autentyzmu?

Anna Szczęśna, liderka zielonogórskiej Grupy Śpiewu Białego Drewno: - W dobie internetu, samolotowych podróży, ciągłych przeprowadzek i mieszanych małżeństw pojawiła się silna potrzeba zakorzenienia. Zaczynamy intensywnie poszukiwać odpowiedzi na pytanie - skąd jesteśmy i kim jesteśmy.

- Grupa Drewno stara się wiernie wykonywać stare pieśni, nawet te przedchrześcijańskie. Skąd ta potrzeba identyfikacji z muzycznym światem obcych nam ludzi?

- Przez pięć lat naszego istnienia przekonaliśmy się, że świat muzyki ludowej nie jest żadnym muzealnym skansenem, to wciąż żywa skarbnica piękna. Innymi słowy, kieruje nami szacunek dla dokonania naszych przodków. Z drugiej strony, staramy się prześledzić ludzką wędrówkę poprzez czas. Wehikułem tej podróży jest śpiew biały, jedna z najstarszych form ludzkiego muzykowania.

- Co to jest biały śpiew?

- Kiedy rodzi się dziecko, wydaje z siebie krzyk. Niektórzy mówią, że to śpiew w najbardziej pierwotnej formie. Wypływa wprost z trzewi. Podobnie zachowywali się kiedyś mieszkańcy rozległych przestrzeni wiejskich, komunikowali się poprzez krzyk albo śpiew. Te pieśni musiały być głośne, emitowane na bardzo długim wydechu. Dźwięk przy białym śpiewie nie wydobywa się tylko z przepony, ale



- Staramy się prześledzić ludzką wędrówkę poprzez czas. Wehikułem tej podróży jest śpiew biały, jedna z najstarszych form ludzkiego muzykowania - zapewnia Anna Szczęśna. Fot. Krzysztof Grabowski

również z miednicy. Śpiewając, energię czerpie się z samej Ziemi.

- Skąd wiecie, która wersja pieśni jest oryginalna?

- Dla nas każda wersja jest bezcenna, jeśli jest zapisem autentycznego wykonania. Urodzeni w Zielonej Górze nigdy nie zaśpiewają jak mieszkańcy Białorusi, Bułgarii czy Ukrainy. Ale zawsze możemy osiągnąć podobny poziom emocji. Niektórzy twierdzą, że dzięki białemu śpiewowi mogą osobiście odczuć bliskość nie tylko między sobą, ale też z siłami wyższymi: Bogiem, naturą.

- Jak jesteście odbierani podczas koncertów, które przecież nie mają nic wspólnego z wiejskim obrzędem?

- Grupa Drewno nie rekonstruuje wiejskich obrzędów. My tylko sięgamy po piękne pieśni, które tym obrzędom towarzyszyły. Również te, które nie były umocowane w żadnym rytuale. Przykładem pieśni zalotne czy pieśni wykonywane podczas pożegnań Kozaków jadących na daleką i długą wojnę. Dla nas ważne jest wyłącznie piękno tych pieśni. I tym pięknem staramy się dzielić z innymi.

- Świadomie rezygnujecie z terapeutycznej mocy śpiewu białego?

- Ależ nie! Gdy członek naszej grupy przychodzi przeziębiony na próbę, od razu mówimy: wyśpiewaj z siebie chorobę. Śpiew biały skutecznie rozładowuje stresi czy nadmierne napięcie mięśniowe. Pozwala odzyskać emocjonalną równowagę. Dotyczy to czasem również naszych słuchaczy. Tak było w ostatnią niedzielę, w Ochli, gdzie wieczorem wspólnie śpiewaliśmy z najstarszymi mieszkańcami wsi. Było tam miejsce na westchnienia, płacz i śmiech. Przez moment byliśmy wspólnotą bliskich sobie ludzi. To nadzwyczajne przeżycie.

- Kiedy odwiedzić studio nagrań?

- Fachowcy twierdzą, że trzeba śpiewać ze sobą minimum 15 lat, aby osiągnąć właściwe brzmienie, czyli wciąż nie jesteśmy gotowi.

- Dziękuję.

Piotr Maksymczak

Laury dla najlepszych firm

- Za nami 25. rok wolności politycznej i gospodarczej. Tym większą radością napawa mnie widok aż tylu przedsiębiorców, którzy sprostali wyzwaniom transformacji - prezydent Janusz Kubicki komplementował szefów najlepszych firm.

Lumel, Max Elektronik i Stanisław Bieńkowski to laureaci plebiscytu „Zielonogórska Firma 25-lecia” zorganizowanego przez miasto i redakcję „Gazety Wyborczej”. W środę, w Palmiarni, prezydent Janusz Kubicki i Artur Łukasiewicz, redaktor naczelny zielonogórskiej redakcji „GW”, wręczyli zwycięzcom pamiątkowe statuetki.

Laureaci dwóch kategorii: „Firma, która przetrwała okres transformacji” oraz „Firma, która powstała w ostatnim 25-leciu” zostali wytypowani przez czytelników. Laureata kategorii „Człowiek 25-lecia zielonogórskiego biznesu” wytypowała kapituła przedstawicieli miasta i „GW”.

W pierwszej kategorii najwięcej głosów oddano na spółkę Lumel. W imieniu firmy nagrodę odebrał Dinesh Musalekar, od ośmiu miesięcy prezes zarządu tej spółki. - Traktuję to jako wyraz uznania dla trzech pokoleń



Z firm, które przetrwały okres transformacji, najwięcej głosów zebrał w plebiscycie Lumel. W imieniu firmy nagrodę odebrał Dinesh Musalekar, od ośmiu miesięcy prezes zarządu tej spółki.
Fot. Krzysztof Grabowski

zielonogórczan, którzy budowali Lumel - dziękował D. Musalekar.

Głównym laureatem drugiej kategorii została spółka Max Elektronik, która wystartowała na miejskim rynku w 1990 r. Ta początkowo niewielka firma, szybko wyrosła na poważanego twórcę oprogramowania klasy ERP. - Mamy dwa fundamenty sukcesu: zadowolenie klienta i świetny zespół, który wiośuje w tym samym kierunku - podsumował Adam Jeske, prezes spółki.

Kapituła plebiscytu przyznała nagrodę indywidualną Stanisławowi Bieńkowskiemu, twórcy i właścicielowi spółki Stelmet, największego w Europie producenta tzw. drewnianej architektury ogrodowej oraz pelletu - ekologicznego paliwa z odpadów poprodukcyjnych. Firma S. Bieńkowskiego jest sponsorem zielonogórskiego sportu: koszykarzy, żużlowców i piłkarzy. (pm)

WYNIKI PLEBISCYTU

Kategoria: „Firma, która przetrwała okres transformacji”

● Laureaci: Elektrociepłownia „Zielona Góra”, Falubaz Polska, Henryk Sypniewski, Nordis Chłodnie Polskie, Novita, PKS Zielona Góra, Stelmet, Wyborowa Pernod Ricard (dawny Polmos), Zastal

● Laureat nagrody głównej - Lumel

Kategoria: „Firma, która powstała w ostatnim 25-leciu”

● Laureaci: ADB, Aldemed Centrum Medyczne, Anneberg Transpol, Artek Centrum Dystrybucji Mięsa, Wędlin i Drobiu, Astec, Carbo Holding, Cinkciarz.pl, Denley.pl, Eobuwie.pl, Gazstal, LUG, Hertz Systems, Inter-marche Zielona Góra, LfC, PB Ekonbud-Fadom, PW Fast, Streamsoft

● Laureat nagrody głównej - Max Elektronik

LAUREACI I ORGANIZATORZY PLEBISCYTU O MIEJSKIEJ GOSPODARCE

Adam Antoń
były prezes Lumelu

- Według mnie, zachwiana została w mieście równowaga pomiędzy zatrudnieniem w przemyśle, handlu i administracji. Dziś większość zielonogórczan pracuje w szeroko pojętych usługach publicznych, łącznie z Uniwersytetem Zielonogórskim, opłacanych z budżetu. Dla ekonomicznego bezpieczeństwa miasta musimy większy nacisk położyć na rozwój firm i przedsiębiorczości, wszelkimi sposobami wspierać, inaczej narazeni będziemy w przyszłości na poważne wstrząsy.

Piotr Puźłowski
prezes zarządu spółki Gazstal

- Z zielonogórką gospodarką byłoby znacznie lepiej, gdyby politycy mniej wtrącali się w robotę przedsiębiorców. Mamy za dużo administracyjnych regulacji, za dużo kontroli, za dużo podatków i za dużo nieufności. A im więcej państwa i polityki w gospodarce, tym mniej miejsc pracy. Samo miasto nie ma za dużo do powiedzenia w tej sprawie, ale w zakresie redukcji uregulowań, zawsze znajdzie się przestrzeń do odchudzenia przepisów. Trzeba tylko chcieć.

Dinesh Musalekar
prezes spółki Lumel

- Pracuję w Zielonej Górze od ośmiu miesięcy i widzę, jak dużo się tu robi. Zwłaszcza w zakresie infrastruktury drogowej. To wasz wielki atut, łącznie z bliskim sąsiedztwem Niemiec, największej gospodarki Europy. Zaletą waszego miasta jest dobra relacja wysokich umiejętności miejscowych kadr do poziomu wynagrodzeń. Ale to wciąż nie przekłada się na zainteresowanie dużych inwestorów. Ale ono się pojawi, jeśli tylko utrzymacie obecne tempo inwestycji.

Adam Jeske
prezes spółki Max Elektronik

- Zielonogórska gospodarka trafiła do punktu, który nazywam „Wielkim oczekiwaniem”. Na co? Na pieniądze z nowego unijnego rozdziału, które trafią na regionalny rynek. Zwłaszcza do szeroko pojętej budżetówki, z samorządami łącznie. Za ich pośrednictwem, poprzez przetargi, pieniądze trafią m.in. do zielonogórczych firm. Pieniądze unijne można przyrównać do dopingu, który daje kopa. Podobnie będzie z miejską gospodarką. Musimy wykorzystać tę szansę.

Janusz Kubicki
prezydent Zielonej Góry

- Cudze chwalicie, swego nie znacie - to powiedzenie można zadedykować wszystkim tym, którzy od lat narzekają, że w naszym mieście nie ma ciekawych i ważnych inicjatyw gospodarczych. Tymczasem wystarczy obejrzeć program dowolnej stacji telewizyjnej, aby zobaczyć, jedna po drugiej, reklamy kilku zielonogórczych firm. One zdobywają miliony klientów. W całym kraju. I zbudowały swój sukces w Zielonej Górze. Czego życzę wszystkim naszym przedsiębiorcom.

Artur Łukasiewicz,
red. nac. „Gazety Wyborczej”

- Dzięki plebiscytowi, nasi czytelnicy wiele dowiedzieli się o zielonogórczej gospodarce. Jeszcze 25 lat temu nad miastem górowało 80 kominów. Dziś mamy czyste powietrze, dobrą gospodarkę i wiarę, że nasze miasto będzie się dobrze rozwijało. Poznaliśmy ludzi, którzy tworzyli przedsiębiorstwa z kilkudziesięcioletnim stażem oraz te, które lata świetności przeżywają właśnie dziś. Plebiscyt był doskonałą okazją, aby porozmawiać o dalszym rozwoju miasta.

**PREZYDENT
NA 96 FM ON
AIR**

**W KAŻDĄ ŚRODĘ O 12.30
W AKADEMICKIM RADIU INDEX**

Zadzwoń z pytaniem w czasie audycji: tel.: 68 326 96 96

index 96 fm PORTAL UNIWERSYTECKI WZIELONEJ.PL media lubuskie

W niedzielę wybory samorządowe. Spr

16 listopada cała Polska zdecyduje o składzie lokalnych samorządów. W Zielonej Górze, tegoroczne wybory będą wyjątkowe.

Dopiero wiosną przyszedłoby roku, już jako mieszkańcy nowej Zielonej Góry zdecydujemy: kto ma być prezydentem i kto zasiądzie w radzie miasta. Na kogo zatem możemy zagłosować teraz? W mieście wybieramy tylko radnych sejmiku, mieszkańcy gminy dodatkowo zgłoszą na radnych powiatu.

MIESZKAŃCY MIASTA

Zielonogórzanie dostaną w lokalach wyborczych tylko jedną kartę do głosowania. Będą na niej nazwiska osób kandydujących do Sejmiku Województwa Lubuskiego. W okręgu 4, obejmującym Zieloną Górę i powiat zielonogórski, zarejestrowano 10 komitetów wyborczych i 101 kandydatów. Do zdobycia jest sześć mandatów.

MIESZKAŃCY GMINY

Każdy dostanie dwie karty do głosowania - jedną z nazwiskami kandydatów do sejmiku i drugą, z listami chętnych na objęcie mandatu w radzie powiatu zielonogórskiego. Przyjrzyjmy się bliżej sprawie rady powiatu. Tu, z

powodu połączenia miasta z gminą, także jest nietypowo, bo... - Jeśli mieszkaniec gminy Zielona Góra zostanie wybrany na radnego powiatu i sam nie zrezygnuje, to jego mandat wygaśnie automatycznie po 1 stycznia 2015 r. Rada powiatu będzie wówczas obradować do końca swojej kadencji w pomniejszonym składzie - tłumaczy Stanisław Blonkowski, dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Zielonej Górze.

Okręg nr 4 w wyborach do rady powiatu tworzą trzy gminy: wiejska Zielona Góra, Świdnica i Zabór. Do zdobycia jest siedem mandatów w 21-osobowej radzie powiatu. Walczy o nie 53 kandydatów z pięciu komitetów wyborczych.

JAK I GDZIE?

Gdzie można zagłosować? Warto sprawdzić w naszej ściągańce poniżej. Lokale będą czynne od 7.00 do 21.00. Jak głosować? Należy postawić znak „X” w kratce obok nazwiska jednego kandydata do rady powiatu.



Trwają już przygotowania do niedzielnych wyborów. W magazynie urzędu miasta ruch! Przechowywanych jest tu blisko 20 urn. W większości nowych. Część zużytych jest teraz wymienianych i dowożonych do lokali wyborczych. Za ich dostarczenie do lokali odpowiadają Roman Rybicki i Jarosław Bobek. - W większości urny już trafiły do lokali wyborczych. Jest kilka miejsc, do których dopiero je dostarczymy, bo tam, na co dzień, nie ma ich gdzie trzymać. W większości, w magazynie, przechowujemy duże urny, ale są także małe, które trafią do małych lokali, np. do szpitala czy aresztu śledczego - mówi J. Bobek.

Fot. Krzysztof Grabowski

● TU ZAGŁOSUJESZ ● TU ZAGŁOSUJESZ ● TU ZAGŁOSUJESZ ● TU ZAGŁOSUJESZ ● TU ZAGŁOSUJESZ ●

W mieście głosowanie odbędzie się w 66 lokalach wyborczych. Podajemy adres lokalu wyborczego i ulice, które są do danego obwodu przypisane.

- **OBWÓD NR 1** - przedszkole nr 22, ul. Porzeczkowa 34, ulice: Działkowa, Foliuszowa, Kręta od nr 6, Mała, Olchowa, Porzeczkowa, Różana, Wrzosowa, Zacisze.
- **OBWÓD NR 2** - hala sportowa uniwersytetu, ul. Prosta 39, ulice: Agrestowa, Bananowa, Figowa.
- **OBWÓD NR 3** - hala sportowa uniwersytetu, ul. Prosta 39, ulice: Ananasowa, Ciso-wa, Cyprysowa, Cytrynowa, Dworkowa, Grabowa, Jesionowa, Kokosowa, Leśna, Magnacka, Migdałowa, Modrzewiowa, Prosta, Szlachecka, Świerkowa, Zaściankowa.
- **OBWÓD NR 4** - szkoła podstawowa nr 18, ul. Francuska 10, ulice: Budziszynska od nr 10, Kraljevaska.
- **OBWÓD NR 5** - szkoła podstawowa nr 18, ul. Francuska 10, ulice: Braci Gierymskich, Budziszynska do nr 9, Chelmońskiego, Kossaka, Malczewskiego, Michałowskiego, Wyczółkowskiego.
- **OBWÓD NR 6** - Zespół Szkół Ekologicznych, ul. Francuska 25a, ulice: Francuska.
- **OBWÓD NR 7** - Zespół Szkół Ekologicznych, ul. Francuska 25a, ulice: Bułgarska, Ceramiczna, Dunikowskiego, Fajansowa, Hiszpańska, Hoffmana, Kamionkowa,

Keramzytowa, Klinkierowa, Porcelanowa, Słowacka.

- **OBWÓD NR 8** - przedszkole nr 37, ul. Węgierska 9, ulice: Węgierska.
- **OBWÓD NR 9** - Gimnazjum nr 1, ul. Wyszyńskiego 101, ulice: Wojska Polskiego za wyjątkiem numerów od 1 do 9, Kręta do nr 5, Wiejska.
- **OBWÓD NR 10** - Gimnazjum nr 1, ul. Wyszyńskiego 101, ulice: Wyszyńskiego od nr 29 do 165.
- **OBWÓD NR 11** - przedszkole nr 21, ul. Rydza-Śmigłego 5, ulice: II Armii, Rydza-Śmigłego.
- **OBWÓD NR 12** - ZSM, administracja os. Łużyckie, ul. Krośnieńska 17c, ulice: Dąbrówki, Krośnieńska, Miódowa, Św. Trójcy.
- **OBWÓD NR 13** - Zespół Szkół Ekonomicznych, ul. Długa 5, ulice: 1 Maja, Długa, Konopnickiej, Moniuszki od nr 12, Owocowa, Wesoła.
- **OBWÓD NR 14** - przedszkole nr 20, ul. Studzianki 8, ulice: Armii Krajowej, Morwowa, Okulickiego, Studzianki, Szarych Szeregów.
- **OBWÓD NR 15** - przedszkole nr 10, ul. Monte Cassino 21a, ulice: Łużycka do nr 26, Monte Cassino, Sucharskiego.
- **OBWÓD nr 16** - szkoła podstawowa nr 1, ul. Wyszyńskiego 17, ulice: Wyszyńskiego od nr 1 do 25.
- **OBWÓD NR 17** - szkoła podstawowa nr 1, ul. Wyszyńskiego 17, ulice: Po-

wstańców Warszawy, Wiśniowa.

- **OBWÓD NR 18** - Zespół Szkół Specjalnych nr 1, ul. Piastowska 9, ulice: Piastowska, Ptasia do nr 32, Wypoczynek.
- **OBWÓD NR 19** - Zespół Szkół Specjalnych nr 1, ul. Piastowska 9, ulice: Fabryczna, Jasna, Ogrodowa.
- **OBWÓD NR 20** - Gimnazjum nr 7, ul. Zachodnia 63, ulice: Godlewskiego, Łużycka od nr 28, Pionierów Zielonej Góry, Unii Europejskiej, Zachodnia.
- **OBWÓD NR 21** - Gimnazjum nr 2, ul. Świętych Cyryla i Metodego 9, ulice: Świętych Cyryla i Metodego, Krzywoń, Witebska, Zawadzkiego „Zośki” od nr 57.
- **OBWÓD NR 22** - Gimnazjum nr 2, ul. Świętych Cyryla i Metodego 9, ulice: Festiwalowa, Ptasia od nr 33.
- **OBWÓD NR 23** - przedszkole nr 8, ul. Witebska 1, ulice: Zawadzkiego „Zośki” do nr 56.
- **OBWÓD NR 24** - I LO, ul. Kilińskiego 7, ulice: Jaskółcza numery nieparzyste do nr 15 D i parzyste do nr 34, Kilińskiego, Krasickiego, Ks. Michalskiego, Niemena.
- **OBWÓD NR 25** - Zespół Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk”, ul. Głowackiego 8a, ulice: Bociania, Botaniczna do nr 22, Brzozowa, Czyżykowa, Głowackiego, Jaskółcza numery nieparzyste

- od nr 17 i parzyste od nr 36, Jeżykowa, Kościuszki, Kożuchowska numery nieparzyste do 29 i parzyste do 10, Kukułcza, Łabędzia, Orla, Pawia, Piwna, Poniatowskiego, Sokoła, Sowią, Żurawia.
- **OBWÓD NR 26** - Zespół Szkół Budowlanych, ul. Botaniczna 50, ulice: Botaniczna od nr 23, Kosynierów, Maciejowicka, Madalińskiego, Nasza, Połaniecka, Raclawicka, Szczekocińska do nr 14, Tatrzańska, Waszczyka.
- **OBWÓD NR 27** - przedszkole nr 13, ul. Jęczmienna 1, ulice: Browarna, Ekologiczna, Jagodowa, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jęczmienna, Konopna, Kożuchowska, nieparzyste od 31, parzyste od 12, Krzywa, Olbrychta, Osiedle Robotnicze, Osiedle Wygoda, Parkowa, Plater, Podwójna, Przyrodnicza, Pszena, Rólnicza, Rzemieślnicza, Rzepakowa, Szczekocińska od nr 15, Winna, Zawiszy Czarnej, Żytnia.
- **OBWÓD NR 28** - szkoła podstawowa nr 8, ul. Kąpielowa 7, ulice: Arctowskiego, Boczna, Bolka i Lolka, Calinieczi, Czekanowskiego, Czerskiego, Domeyki, Dożynkowa, Funka, Groszkowskiego, Heweliusza, Infelda, Jasia i Małgosi, Jędrzychowska, Kocha, Kolberga, Kopicuska, Krasnoludków, Królewny Śnieżki, Kubusia Puchatka, Łukasiewiczza, Misia Uszatka, Narutowicza, Nobla, Olszewskiego, Pinokia,

- Piotrusia Pana, Sierpińskiego, Strzeleckiego, Śniadecznego, Warzywna, Wierzbo-wa, Wróblewskiego, Zbożowa, Złotej Rybki.
- **OBWÓD NR 29** - szkoła podstawowa nr 8, ul. Kąpielowa 7, ulice: Agatowa, Ametystowa, Bratkowa, Brylantowa, Budowlana, Bursztynowa, Chabrowa, Diamentowa, Kasztanowa, Kąpielowa, Kiełpińska, Korolowa, Liliowa, Makowa, Mokra, Nagietkowa, Nowojędrzychowska, Perłowa, Rubinowa, Słowicza, Stolarska, Szafirowa, Szmaragdowa, Turkusowa, Urocza, Wronia.
- **OBWÓD NR 30** - szkoła podstawowa nr 8, ul. Kąpielowa 7, ulice: Azaliowa, Dalio-wa, Fiołkowa, Goździkowa, Irysowa, Jaśminowa, Kaczeńcowa, Kalinowa, Konwalio-wa, Krokusowa, Lawendowa, Leszczynowa, Mieczykowa, Rezedowa, Rumiankowa, Sankowa, Słonecznikowa, Stokrotkowa, Storczykowa, Tulipanowa, Zawilcowa.
- **OBWÓD NR 31** - Szkoła Myślenia Twórczego, ul. Sowińskiego 27, ulice: Jasińskiego, Kraszewskiego, Przemysłowa, Sienkiewiczza, Sikorskiego od nr 11, Sowińskiego od nr 17, Średnia, Twardowskiego, Tylna, Zielona.
- **OBWÓD NR 32** - III LO, ul. Strzelecka 9, ulice: Aliny, Baladyny, Beniowskiego, Chochlika, Cynarskiego, Dantyszka, Derwida, Fantazego, Filo-

- na, Geodetów, Goplany, Grabca, Grunwaldzka, Gryfa, Grzegorza, Hawryłowicza, Horsztyńskiego, Karłowicza, Kirkorra, Kordiana, Krzemieniecka, Laury, Lecha, Lechitów, Lili Wenedy, Mazepy, Nowa, Orkana, Pileckiego, Salomei, Skierki, Strzelecka, Waclawa, Wodna.
- **OBWÓD NR 33** - szkoła podstawowa nr 17, ul. Staffa 10, ulice: Słowackiego, Partyzantów, Reymonta, Skrajna, Stroma, Struga, Tuwima, Wąska, Wrocławska.
- **OBWÓD NR 34** - szkoła podstawowa nr 17, ul. Staffa 10, ulice: Morełowa, Staffa.
- **OBWÓD NR 35** - gimnazjum nr 3, ul. Św. Kingi 1, ulice: Braniborska, Glinianki, Św. Kingi, Lwowska, Łokietka, Nad Łąkami, Piaskowa, Piękna, Siemiradzkiego, Sorbska, Tkacka.
- **OBWÓD NR 36** - gimnazjum nr 3, ul. Św. Kingi 1, ulice: Ceglana, Krótka, Pl. Łazarowicza, Podgórna do nr 44, Zyty, Zarugiewiczza.
- **OBWÓD NR 37** - szkoła podstawowa nr 7, ul. Zielonogórska 5, ulice: Chmielna, Górna, Gronowa, Kombatantów, Letnia, Lubuska, Osiedłowa, Przecznicza, Zielonogórska.
- **OBWÓD NR 38** - Społeczna Szkoła Podstawowa, ul. Władysława IV 1, ulice: Armii Ludowej, Niecała, Wileńska, Władysława IV.
- **OBWÓD NR 39** - Dom Dniennego Pobytu „Nestoria”,

W OBIEKTYWIE >>>



Przed Narodowym Świętem Niepodległości, przedszkole nr 3 odwiedzili prezydenci Zielonej Góry. Goście musieli wykazać się sporymi zdolnościami, przygotowując kotyliony i papierowe flagi. - Przypomniałam sobie szkolne czasy, każdemu to polecam - mówiła Wioleta Haręziak. - Warto nawet najmłodszym tłumaczyć, czym są barwy narodowe. Proszę, dzieci od razu podchwyciły: „Polska, biało-czerwoni...” - żartował Janusz Kubicki. - Mamy wdzięczny kontekst dla warsztatów, nasze przedszkole znajduje się przy al. Niepodległości - uśmiechała się Marzena Kmetko, dyrektorka przedszkola.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

Na co wydać miejską kasę?

Zostało niewiele czasu! Do 28 listopada można zgłaszać propozycje do budżetu obywatelskiego. Do podziału jest 6 mln zł! Sami zdecydujemy, na co te pieniądze wydać. Nowy chodnik, remont schodów? Co jest jeszcze do zrobienia w mieście?

Po raz trzeci sami możemy zdecydować, na jakie inwestycje przeznaczyć pieniądze z budżetu obywatelskiego. Pierwszy krok, jaki należy w tej sprawie wykonać, to zgłoszenie pomysłu na zmiany w Zielonej Górze. Może coś trzeba wyremontować, naprawić, a może coś przydałoby się zbudować? Brakuje dróg, lamp, chodników, placów zabaw? Podpowiedzcie! Przez dwa lata funkcjonowania budżetu obywatelskiego w naszym mieście, wspólnie udało się tytyły zrobić! Nie wierzycie? Wystarczy się rozejrzeć. Dla przykładu: budowlanka ma nowiutkie boisko, ulica Krępska zyskała ścieżkę rowerową, do podstawówki nr 18 prowadzi nowe wejście, przedszkolaki z placówki przy ul. Pieniężnego dokazują na „wypasionym” placu zabaw... To tylko niewielki wycinek z worka marzeń mieszkańców, które udało się już zamienić w rzeczywi-

HARMONOGRAM

- **Do 28 listopada** - zgłaszanie propozycji zadań. Wnioski na stronie urzędu miasta: www.zielona-gora.pl lub w wersji papierowej: Biuro Obsługi Interesanta na parterze urzędu przy ul. Podgórznej, Biuro Analiz i Rozwoju, al. Niepodległości 13. Tu również można oddać wypełnione wnioski lub wysłać je elektronicznie na adres: budzet2015@um.zielona-gora.pl.
- **1-31 grudnia** - weryfikacja złożonych wniosków przez wydziały merytoryczne i ustalenie listy zadań, które zostaną poddane głosowaniu.
- **7-30 stycznia 2015 r.** - głosowanie.
- **13 lutego 2015 r.** - ogłoszenie wyników głosowania.

Głosować mogą osoby zameldowane czasowo lub na stałe w mieście Zielona Góra, które najpóźniej w dniu głosowania ukończyły 18 lat.

stość. Przed nami kolejna szansa! Czego tym razem pragną zielonogórzanie?

Pierwsze wnioski już dotarły do urzędu miasta. Co w nich znajdziemy? Najczęściej prośby o remonty, np. chodnika przy ul. Ptasiej, Braniborskiej albo nawierzchni ulicy Kościuszki, Lubuskiej. Potrzeba nam parkingów, np. przy ul. Ptasiej, SP nr 18 oraz nowych układów komunika-

cyjnych - jest pomysł na połączenie os. Leśnego i os. Zaciśnięcie. Zaciśnięcie to spacerowa ścieżka rowerowo-spacewowa. Brakuje też oświetlenia - podpowiadają mieszkańcy os. Kolorowego na Chynowie.

Niektórym widzi się upiększanie naszego miasta! Co powiecie na propozycję budowy fontanny multimedialnej przy filharmonii albo postawienie w centrum po-

mnika marszałkowi Piłsudskiemu?

Martwimy się też o przyrodę. Jest pomysł, by niedaleko Ogrodu Botanicznego wybudować ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt oraz wniosek, by zrewitalizować Park Piastowski. Oczyszczenia, zdaniem mieszkańców, wymaga okolica Wągmostawu oraz cała dolina Gęśnika.

Ilu mieszkańców, tyle może być pomysłów! Trzeba je tylko przelać na papier. Czasu pozostało już niewiele. Wnioski można składać do 28 listopada. Po tym czasie zostaną zweryfikowane przez wydziały merytoryczne. Powstanie lista zadań, na które będziemy mogli głosować. Tak jak przed rokiem, budżet obywatelski podzielony będzie na dwie grupy: inwestycje duże - powyżej 150 tys. zł (głosować będzie można na jedną z nich) oraz inwestycje małe - do 150 tys. zł (głosować będzie można na pięć z nich). (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Zobacz mistrzów na parkiecie

W tę sobotę wybierz się na Rockboogie Poland 2014! W hali CRS zostaniesz ugoszczony akrobacjami zapierającymi dech w piersiach i dobrą muzyką.

O godz. 19.00 zaplanowano finał całonocnej imprezy o światowej randze.

- To wyjątkowe wydarzenie! Goszczą u nas pary z całego globu! - nie kryje dumy Bartłomiej Kobyłański ze Sportowego Klubu Tanecznego Mega Dance, organizatora mistrzostw świata Rockboogie Poland 2014. W CRS zobaczymy trzy konkurencje: Mistrzostwa Świata w R'n'Rollu Akrobacyjnym A-klassy, Puchar Świata Formacji Dziewcząt oraz Mi-

strzostwa Świata w Boogie Woogie. Mistrzowski tytuł w pierwszej z kategorii, wymagającej niemalże cyrkowych umiejętności, broń będzie nasza złota para: Ania Miądzielec i Jacek Tarczyło. Podczas turnieju formacji dziewczęcych będziemy trzymać kciuki za nasze dwa zespoły - z Zielonej Góry i Przylepu.

Bilety na abilet.pl i w dniu imprezy, na miejscu. Cena - od 10 zł.

(dsp)



Słodkim deserem, przygotowanym na sobotnią imprezę, będą mistrzostwa boogie woogie. Muzyka z lat 60. i poprzebierani tancerze tworzą radosne widowisko.

Uwaga! Atmosfera zabawy może przenieść się z parkietu na widowisko!

Fot. Archiwum organizatora

W ZIELONEJ GÓRZE

Pejzaże w muzeum

Dziś (piątek, 14 listopada), o 17.00, Muzeum Ziemi Lubuskiej zaprasza na otwarcie wystawy pt. Pejzaż polski - malarstwo Stefana Chabrowskiego. - Jego twórczość kontynuuje najlepsze tradycje polskiego malarstwa pejzażowego. W przesyconych światłem obrazach pobrzmiewają echa twórczości polskich pejzażystów drugiej połowy XIX wieku. Jednak ta tradycja stanowiła jedynie inspirację do własnych poszukiwań - opisują organizatorzy. Wystawa, to ponad 60 obrazów olejnych pochodzących ze zbiorów prywatnych oraz kolekcji Muzeum Okręgowego w Lesznie oraz MZL. Wstęp na wernisaż wolny.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Wspomnienia artystów

W poniedziałek, 17 listopada, o 18.00, w BWA przy al. Niepodległości 19 rozpocznie się dyskusja i promocja książki „Przestrzeń społeczna. Historie mówione Złotego Grona i Biennale Sztuki Nowej”. - Książka jest wynikiem projektu, prowadzonego przez Fundację Salony w latach 2013-2014. Zawiera 12 wywiadów z organizatorami i uczestnikami wystaw i sympozjów Złotego Grona i Biennale Sztuki Nowej. Ich wspomnienia tworzą barwny obraz lokalnej sceny artystycznej - informują organizatorzy. W publikacji znajdziemy wspomnienia m.in. Tadeusza Dobosza, Anki Ptaszekowskiej, Zenona Polusa.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Tydzień przedsiębiorczości

Od poniedziałku, 17 listopada, do piątku, 21 listopada, Biuro Karier Uniwersytetu Zielonogórskiego zaprasza na Światowy Tydzień Przedsiębiorczości 2014. W programie szkolenia, warsztaty, wykłady i konsultacje dla studentów oraz absolwentów - udział w nich jest bezpłatny, może jednak wymagać wcześniejszej rejestracji. Będzie mowa m.in. o akademickim inkubatorze przedsiębiorczości, prawie pracy, organizacji imprez, prowadzeniu własnej działalności. Będzie można zapoznać się z ofertami pracy, praktyk i staży zawodowych. Szczegółowy plan tygodnia na stronie www.uz.zgora.pl.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Filharmonia zaprasza

Koncert symfoniczny „Ognisty ptak” to nie lada pokusa dla melomanów! Wydarzenie zaplanowano w przyszły piątek, 21 listopada, o 19.00, w sali MCM filharmonii. Wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zielonogórskiej pod batutą Czesława Grabowskiego. Na fortepianie zagra Paweł Kowalski, jeden z najwspanialszych polskich pianistów. W programie koncertu: „Alborada del gracioso” Ravela, „Elegia” Bairda, „Ognisty ptak” Strawińskiego, „Koncert fortepianowy” Panufnika. Bilety na muzyczny wieczór kosztują 25 i 30 zł. Można je kupić w kasie FZ oraz na www.bilety.filharmoniazgora.pl.

(dsp)

Co planują władze regionu

Centrum Pediatrii i rozbudowa zakładu radioterapii przy szpitalu, powołanie kierunku lekarskiego na uniwersytecie, inwestycje w ośrodku sportu w Drzonkowie, Regionalne Centrum Badawcze w Nowym Kisielinie i nowoczesny tabor szynowy - to najważniejsze dla Zielonej Góry inwestycje, w nowej perspektywie finansowej, na które stawia zarząd województwa.

UTWORZENIE CENTRUM PEDIATRII

Utworzenie Wielospecjalistycznego Centrum Pediatrii w Zielonej Górze znajduje się na liście projektów strategicznych i ma być finansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020, a także z budżetu województwa, budżetu miasta Zielona Góra oraz funduszy Ministerstwa Zdrowia. Szacunkowy koszt realizacji inwestycji to ok. 80 mln zł (koszt rozbudowy szpitala o centrum pediatrii oraz adaptacji pomieszczeń pozostałych po obecnym oddziale pediatrii). Projekt zakłada część inwestycyjną dotyczącą przebudowy części szpitala. Po realizacji inwestycji, całość drugiego piętra zostanie przeznaczona dla oddziału położniczo-ginekologicznego z pododdziałem ginekologii onkologicznej: pion położniczy - odcinek patologii ciąży, pion ginekologiczny - w zakresie pododdziału ginekologii onkologicznej, pion ginekologiczny - w zakresie patologii wczesnej ciąży, ginekologii onkologicznej zachowawczej, procedur ginekologii onkologicznej jednego dnia. W ramach inwestycji zostanie uporządkowany budynek, w którym znajduje się oddział położniczo-ginekologiczny z pododdziałem ginekologii onkologicznej. Ponadto planowana jest zmiana lokalizacji oddziału noworodkowego - przeniesienie ze skrzydła A do skrzydła na trzecim piętrze, które ma większy obszar. Będzie możliwość przyjmowania również niemowląt do trzeciego miesiąca życia.

ROZBUDOWA ZAKŁADU RADIOTERAPII

Zakład radioterapii w Zielonej Górze, w obecnej postaci, funkcjonuje od 2006 r., kiedy to oddano do użytku nowy budynek budowany od 2003 do 2006 roku - na inwestycję tę wydano 8,3 mln zł, w kwocie tej zawarta jest cena projektu i wybudowania. Dzięki inwestycjom ministerialnym z Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych, zakład radioterapii został w latach 2006-2013 wyposażony w trzy akceleratory liniowe, microelektron HDR, tomograf komputerowy z opcją wirtualnej symulacji, symulator, systemy planowania teleradioterapii 3D i IMRT oraz brachyterapii 3D. W 2013 r. oddano do użytku nowy oddział, wyposażony w 34 łóżka, dedykowany pa-



Od 4 listopada, na trasę Zielona Góra - Poznań wyjechał pierwszy pociąg elektryczny „Impuls”. Od grudnia będzie kursował na trasie Nowa Sól - Zielona Góra - Poznań.

Fot. Krzysztof Grabowski



Fot. Archiwum Urzędu Marszałkowskiego

Elżbieta Polak, marszałek woj. lubuskiego:

- W nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej zyskać powinna gospodarka, bo tylko w ten sposób pomnażamy zamożność mieszkańców. Ten sprawdzony kierunek chcemy kontynuować. Największymi beneficjentami tego rozdania unijnych funduszy mają być przedsiębiorcy, do których trafi 29 proc. całej alokacji Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020. Nadszedł jednak czas, by otwierać umysły, a nie tylko drogi i budynki. Czyli premiiowane będą projekty naprawdę innowacyjne i takie, które komercjalizują wiedzę naukową. Oprócz gospodarki, stawiamy także na opiekę zdrowotną, stąd inwestycje w szpitalu, a także na sport, bo to najlepszy sposób wychowania młodzieży oraz profilaktyka prozdrowotna. Stawiamy również na transport, zwłaszcza kolejowy, który powinien stać się wygodną i tanią alternatywą dla podróży po lubuskich drogach.

centem poddawanym radioterapii w trybie stacjonarym. Rozbudowa zakładu radioterapii odbędzie się poprzez wybudowanie pawilonu brachyterapii, z dwoma bunkrami na microelektron HDR, salą aplikacyjną i salą wybudzeń chorych oraz poprzez utworzenie pracowni medycyny nuklearnej. Planowana jest rozbudowa i doposażenie ośrodka, w tym pomieszczeń dla dodatkowej aparatury diagnostyki obrazowej (w tym PET-CT oraz NMR) oraz wymiana funkcjonujących od 8-9 lat akceleratorów z nowszym wyposażeniem. Pozwoli to na wdrożenie współczesnych metod leczenia różnych nowotworów, zdecydowane podniesienie poziomu świadczonych usług.

UTWORZENIE KIERUNKU LEKARSKIEGO

Powołanie na Uniwersytecie Zielonogórskim kie-

runku lekarskiego będzie oznaczało poszerzenie jego oferty kształcenia. Dla mieszkańców regionu sytuacja taka będzie również oznaczała poprawę dostępności i jakości oferty edukacyjnej lub inaczej - wyrównanie szans w zakresie dostępu do edukacji na poziomie wyższym. Prowadzona będzie również działalność naukowo-badawcza (kształcenie na jednolitych studiach magisterskich jest związane z prowadzeniem badań naukowych). Wraz z poszerzeniem oferty kształcenia o kierunek medyczny, będzie to oznaczało wzrost znaczenia Zielonej Góry jako ośrodka akademickiego i rozwój Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Za tym idą również inwestycje. Szpital zielonogórski otrzyma dofinansowanie w kwocie ponad 18 mln zł - na projekt dostosowania infrastruktury do po-

trzeb nowych kierunków. Chodzi o przebudowę i modernizację patomorfologii z rozbudową o ośrodek medycznych nauk podstawowych, przebudowę zakładu diagnostyki laboratoryjnej oraz pracowni badań mikrobiologicznych, zakup sprzętu i wyposażenia dydaktycznego oraz naukowo-badawczego, a także przebudowę układu komunikacyjnego przy ul. Podgórznej. Projekt zakłada też przebudowę układu komunikacyjnego lecznicy, stworzy 52 nowe miejsca parkingowe dla studentów i pracowników naukowych kierunku lekarskiego. Konsekwencją przebudowy parkingów i utworzenia nowych miejsc parkingowych i uzupełnienia zagospodarowania terenu jest przebudowa i budowa chodników, drogi wewnętrznej, budowa pochylni dla osób niepełnosprawnych, oświetlenia terenu.

PARK NAUKOWY W NOWYM KISIELINIE

Zadanie pod nazwą „Rozwój Regionalnego Centrum Badawczego - Park Naukowo-Technologiczny”, znalazło się na liście inwestycji wpisanych do Kontraktu Terytorialnego. To oznacza, że będzie miało ono gwarancję finansowania w nowej perspektywie finansowej. Zakup dodatkowej, nowoczesnej aparatury oraz wyposażenia podyktowany jest przede wszystkim potrzebami małych i średnich przedsiębiorstw oraz zapotrzebowaniem firm, lokujących się w inkubatorze przedsiębiorczości. Jak to wyposażenie? W projekcie jest mowa o laboratorium izolacyjności akustycznej, stworzenie zaplecza badającego stan środowiska naturalnego wokół inwestycji i wpływu inwestycji na środowisko naturalne, radioteleskop, zaplecze badawcze dla materiałoznawstwa i nowych technologii dla wybranych zagadnień medycznych, dla zrównoważonego budownictwa i technologii informatycznych.

Uniwersytet Zielonogórski był dużym beneficjentem funduszy europejskich w latach 2007-2013. To wówczas powstały kluczowe inwestycje, z punktu widzenia rozwoju uczelni. W kisielińskim parku powstały Centrum Innowacji Technologie dla Zdrowia Człowieka, Centrum Budownictwa Zrównoważonego i Energii, Centrum Technologii Informatycznych, Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii oraz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości UZ. Mury nowych obiektów stanęły dzięki wsparciu unijnemu z funduszy LRPO (dofinansowanie - ok. 70 mln zł).

BAZA SPORTOWA W DRZONKOWIE

W Kontrakcie Terytorialnym na lata 2014-2020, decyzją władz województwa, do kluczowych inwestycji regionalnych zaliczono projekt pod nazwą „Zachowanie dziedzictwa regionalnego poprzez dokończenie rozbudowy Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie”. Co się z nim kryje? Chodzi o profesjonalne boisko piłkarskie o wymiarach FIFA (105 na 68 m), o sztucznej i podgrzewanej nawierzchni, ze sztucznym oświetleniem i wbudowanym w kompleks boiskiem do siatkówki, koszykówki i mniejszym boiskiem piłkarskim (wartość kosztorysowa - 7 mln zł). W ramach Kontraktu Terytorial-

nego zaplanowano również budowę stadionu piłkarskiego na ok. 4 tys. osób z możliwością rozbudowy do 6 tys. osób, wyposażonego w zaduszoną trybunę, podgrzewaną płytę i sztuczne oświetlenie (wartość kosztorysowa - 28 mln zł). Wykonana zostanie modernizacja stajni oraz starej ujeżdżalni, polegająca na budowie pełnowymiarowej hali jeździeckiej wraz z zapleczem. Inwestycja powinna się zamknąć w kwocie 10 mln zł. Do tej pory pieniądze na rozbudowę bazy sportowej WOSiR-u to ponad 44 mln zł, licząc od 2009 r.

KOLEJ NA KOLEJ

W latach 2014-2020 planowany jest drugi etap modernizacji linii kolejowej na odcinku Zbąszynek - Czerwieńsk (szlaki Zbąszynek - Babimost, Babimost - Sulechów, Sulechów - Czerwieńsk). Dla użyskania prędkości pociągów na szlaku 100 km/h, przewiduje się wymianę nawierzchni torowej na całej długości, przebudowę podłoża oraz udrożnienie systemu odwodnienia. Główną korzyścią z tej inwestycji jest skrócenie czasu podróży na odcinku Zielona Góra - Zbąszynek o ok. 30 minut. Oprócz remontu linii kolejowych, samorząd województwa zakupił autobusy szynowe „Link”, produkowane przez bydgoską Pesę. Jeden z nich uległ niedawno wypadkowi i jest czasowo wyłączony z ruchu. Dwa z nich, ochrzczone przez pasażerów „Rekinami”, obsługują linię Zielona Góra - Gorzów.

Od 4 listopada br. na trasę Zielona Góra - Poznań wyjechał pierwszy pociąg elektryczny „Impuls”, który kupił samorząd województwa, w ramach Zachodniej Grupy Zakupowej (wspólnie z woj. zachodniopomorskim). Od grudnia, wraz z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy, pociąg ten będzie kursował na trasie Nowa Sól - Zielona Góra - Poznań, dzięki czemu stanie się załączkiem elektrycznej kolei Lubuskiego Trójmiasta (Nowa Sól, Zielona Góra, Sulechów). Zwiększy się też liczba bezpośrednich połączeń do Poznania - z obecnych dwóch do czterech par pociągów dziennie. W styczniu 2015 r. do województwa trafi drugi z „Impulsów” i wówczas z trasy do Poznania całkowicie wyeliminowane zostaną stare składy pociągów. Wartość jednego pojazdu to blisko 21,5 mln zł.

Michał Iwanowski

● Strona przygotowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego



Podczas budowy al. Konstytucji 3 Maja, na początku lat 80., trzeba było zburzyć kilkadziesiąt domów, w tym piękną kamienicę zbudowaną w XIX w. przez rodzinę Försterów

Zdjęcia Zbigniew Rajche

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 96

Migawki pana Zbigniewa

- Nawet jak idę po gazetę do kiosku, to biorę ze sobą aparat fotograficzny. Teraz cyfrowy. Robię zdjęcia dla samej przyjemności fotografowania - śmieje się Zbigniew Rajche. Fotografuje równo od 60 lat.

- Czyżniewski, zrób mi jeszcze zdjęcie z tym promem za plecami - moja żona wdzięcznie ustawiła się do pozowania na molo w Świnoujściu. Wyjazdy za miasto mają swoje dobre strony. Nie trzeba myć patelni, bo... ich nie ma!

- Czyżniewski, nie lżyj w żywe oczy! Patelnia jest w naszym apartamencie, tylko jeszcze jej nie użyliśmy, ale... wszystko przed nami - dzisiaj moja żona jest bardziej zainteresowana fotografią. - Pamiętasz, kiedy zrobiłeś swoje pierwsze zdjęcie? I jakim aparatem?

Pamiętam aparat. To był druh. Miałem kilka lat i sfotografowałem swoich rodziców w starym amfiteatrze na Wzgórzach Piastowskich.

- A pan pamięta, kiedy zaczął fotografować? - zapytał Zbigniewa Rajche, którego zawsze można spotkać z aparatem w dłoni (lub kieszeni).

- Pamiętam! To było równo 60 lat temu. W listopadzie 1954 r. Miałem w domu aparat fotograficzny altissa. Żona właśnie miała urodzić syna Janusza i poszła do szpitala przy al. Niepodległości. Ja zostałem w domu z

malutką córką Grażynką. Ktoś musiał się nią opiekować - Z. Rajche sięga po domowy album ze zdjęciami. - Grażynka stała pod oknem w ten sposób, że padało na nią światło słoneczne. Nie trzeba było używać lampy błyskowej. Zrobiłem zdjęcie. Tak to się zaczęło.

Z. Rajche przyjechał do Zielonej Góry w 1954 r. Przez pierwsze dwa lata mieszkał przy ul. Jeleniej. Później przeprowadził się do domu przy pl. Matejki, gdzie mieszka do dzisiaj. To historyczny budynek. Na przełomie XIX i XX wieku mieściła się w nim niewielka wytwórnia szampanów. W 1945 r. urzędowali tutaj żołnierze sowieccy z komendy garnizonu.

- Ja jestem pierwszym po wojennym, cywilnym użytkownikiem tego mieszkania - śmieje się Z. Rajche. - Wcześniej mieścił się tutaj inspektorat Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jak się wprowadziliśmy, to w kuchni były jeszcze kraty w oknach. Wcześniej była tam kancelaria tajna.

Z biegiem lat Z. Rajche oprócz rodziny zaczął fotografować również miasto.

Szczególnie interesowały go zachodzące zmiany. Burzono coś - Rajche pojawiał się ze swoim aparatem. Budowano coś - Rajche pojawiał się ze swoim aparatem.

Wywoływało to różne, czasami trudne spięcia. - 50 lat temu człowiek z aparatem fotografujący budynki zaraz brany był za szpiega. Kiedyś idąc do pracy, robiłem zdjęcia panoramy Zielonej Góry z Palmiarni. Ktoś zadzwonił po milicję. Musiałem się tłumaczyć... - wspomina Z. Rajche. Nie zawsze tak było. Jest jednym z nielicznych autorów, mających zdjęcie Jurija Gagarina.

- To była wielka feta. Tłumy ludzi na ulicach. Ja stałem na schodach prowadzących do gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej, dziś urzędu marszałkowskiego. Zrobiłem mu dwa zdjęcia, jak wchodzi do budynku. Jadł tam obiad.

Wizyta Gagarina to jedna z zielonogórskich legend. W kwietniu 1961 r. poleciał w kosmos. Później triumfalnie objeżdżał Europę. Do Polski przyjechał na obchody 22 lipca, chyba najważniejszego komunistycznego święta w PRL-u. Podczas trzydni-



Zbigniew Rajche fotografuje miasto od pół wieku

Fot. Krzysztof Grabowski

wej wizyty odwiedził Warszawę, Katowice i... Zieloną Górę, gdzie był gościem zlotu młodzieży.

Dostojny gość wylądował w Babimoście, po czym odkrytą limuzyną udał się do Zielonej Góry. Wszędzie witały go tłumy.

W samej Zielonej Górze szlak jego przejazdu przypominał trasę kolarskiego kryterium ulicznego. Przejechał

przez miasto ul. Bohaterów Westerplatte, Reja, po czym skręcił w lewo w ul. Jedności Robotniczej i dotarł na pl. Bohaterów Stalingradu, czyli dzisiejszy Stary Rynek. Po wyminięciu ratusza, kawalkada samochodów pojechała dalej ul. Żeromskiego i al. Niepodległości. Cel: budynek WRN. W 1961 r. nie było jednak połączenia ul. Chrobrego z Podgórną, czyli dzisiejszego pl. Piłsudskiego. Wtedy był tu jeszcze cmentarz. Dlatego Gagarin musiał jechać dookoła i skręcić w Podgórną do urzędu. Tu zjadł obiad w towarzystwie Jana Lembasa (ówczesny odpowiednik wojewody), Tadeusza Wieczorka, I sekretarza KW PZPR i wicepremiera Piotra Jaroszewicza. Później pojechał na stadion przy ul. Sulechowskiej na wiec.

Z okazji wizyty kosmonauty (i 22 lipca) w mieście otwarto kino Wenus i wmurowano kamień węgielny pod budowę WSInż. Początkowo planowano, że zrobi to Gagarin, jednak kosmonauta nie dotarł na uczelnię.

A pan Zbigniew wciąż fotografował, m. in. udokumentował przebudowę ul.

Srebrna Góra i powstanie al. Konstytucji 3 Maja. Żeby ta arteria mogła powstać na początku lat 80., trzeba było zburzyć kilkadziesiąt domów, w tym piękną kamienicę przy kinie Wenus, w której mieściła się przychodnia. Tych zdjęć jest ponad 100.

- Mnie bardziej interesują fotografie artystyczne - przyznaje nasz bohater (jest członkiem Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego), który pisze również wiersze i wydał wspomnienia („Moja Canossa”) ze Stanisławowa. - Miałem wtedy 12 lat. Widziałem wiele egzekucji Żydów...

Zamordowano tam ponad 70 tys. ludzi.

Z. Rajche, 24 listopada, kończy 85 lat.

Z tej okazji, w przyszły czwartek, 20 listopada otwieramy wystawę jego zdjęć. Można je będzie oglądać w siedzibie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, przy al. Wojska Polskiego - zapowiada fotografik, Paweł Janczarski.

- Pan Zbigniew jest słuchaczem UTW od momentu jego powstania.

- Zgadza się! Mam legitymację nr 21 - potwierdza Z. Rajche.

Tomasz Czyżniewski



Lata 60. Skrzyżowanie ul. Bohaterów Westerplatte z Kupiecką. Pokaz kierowania ruchem.



Rok 1961. Wizyta Jurija Gagarina.



Lata 70. Odrzutowiec stał na skwerze u zbiegu al. Niepodległości i ul. Chrobrego